

**-Długo się Pan zastanawiał nad propozycją objęcia Lechii?**

- Nie zastanawiałem się długo. Nie mogłem odrzucić takiej oferty jaką jest praca w Lechii Gdańsk, w takim klubie, z takim stadionem i w mieście, z którego mam miłe wspomnienia bowiem mieszkałem w Gdańsku przez 5 lat.

**-Jest Pan po pierwszych treningach z drużyną Lechii. Jak Pan ocenia umiejętności i przygotowanie piłkarzy?**

-Trenera i drużynę zawsze ocenia się po jednym – po wynikach. Wiadomo, że te rezultaty nie są jakie by wszyscy chcieli. Za mną jest pierwszy mecz, bardzo trudny z Legią Warszawa. Po tym spotkaniu dokonałem z piłkarzami szczegółowej analizy. Powiedziałem dlaczego przegraliśmy, co było źle i pracujemy nad tym, żeby swoje błędy wyeliminować . Teraz najważniejsza jest poprawa naszej gry w ofensywie. Mam nadzieję, że jakość gry poprawi się, poprzez wzmocnienia naszego zespołu, bo do gry powróci Razack Traore, wracający po absencji spowodowanej lekkim urazem.

**-Czyli zobaczymy Razacka na boisku podczas poniedziałkowego meczu z Ruchem?**

-Mam taką nadzieję. Na razie trenuje indywidualnie. Do poniedziałku jest jeszcze trochę czasu. Bardzo liczę również na powrót Ivansa Lukjanovsa, który może być naszym motorem napędowym w akcjach ofensywnych, lecz niestety z Ivansem jest większy kłopot. Wiemy jakie mamy problemy, wiemy co robić.

**-Wracając do Pana debiutu w Warszawie z Legią, czy wyciągnął Pan jakieś konsekwencje personalne?**

-Okaże się w meczu z Ruchem. Jestem typem trenera, który najpierw przekazuje swoje uwagi piłkarzom. Po ustawieniu na treningach gracze sami mogą się domyślić kto zagra w następnym spotkaniu, a kto nie. Nie mogę powiedzieć, że dokonam trzech, czterech zmian lub zmienię ustawienie. To sieje nić niepewności wśród piłkarzy, a nam potrzebny jest spokój i wiara we własne umiejętności.

**- Jak się Panu podoba nowy stadion ?**

- Na razie byłem tylko na jednym treningu na PGE Arenie. Chciałbym być trenerem, który zacznie swoją pracę na tym stadionie od zwycięstwa i wiem, że kibice mi oraz moim piłkarzom tego życzą. Dawno nie wygraliśmy u siebie, nawet nie strzeliliśmy bramki. Nie jest to powód do radości, a dodatkową motywacją do ciężkiej pracy.

**- Denerwuje się Pan przed pierwszym meczem ?**

- Absolutnie, nie. To jest mój pierwszy mecz i wiem co zrobić, aby reakcja kibiców była pozytywna. Musimy wyjść na boisko z jasnym nastawieniem, zagrać agresywnie. Jeżeli pierwsze akcje pójda po naszej myśli, to reakcja trybun będzie taka, jaka jest na każdym stadionie : kibice będą za swoimi piłkarzami.

**- W mediach pojawiła się informacja o ewentualnym transferze Arkadiusza Piecha do Lechii. Potwierdza Pan te doniesienia ?**

- Każdy zespół chciałby mieć takiego napastnika jak Arek Piech, który strzela bramki, jest groźny w ofensywie. Oprócz Piecha jest Paweł Abbott, Maciej Jankowski, więc Ruch ma bardzo dobrych napastników, którzy są skuteczni.

**- Ma Pan receptę na grę Chorzowian ?**

- Tak, ale na Legie też mieliśmy receptę i jednak się nie udało. Kluczem jest wiara we własne umiejętności i w to co robimy. Nie możemy dopuścić do tego aby kibice w trakcie meczu zaczęli się denerwować na grę swojego zespołu...

**-Dziękujemy za rozmowę.**

-Również dziękuję.

**W.U i F.W**